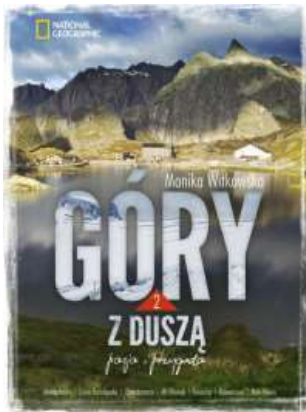
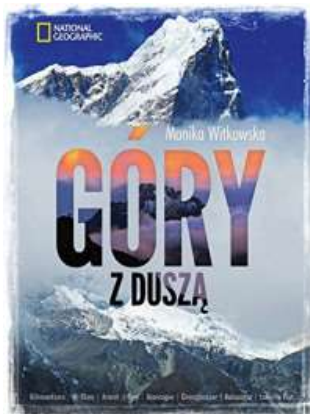


## Monika Witkowska – Góry z duszą

Seria trzech książek opowiadających niesamowite historie związane z górami. Łączy je jedno: na wszystkie opisane szczyty autorka weszła. Czym się różnią te pozycje od innych opisów wypraw? Otóż autorka interesuje się górami także w ich aspektach historycznym, etnograficznym, przyrodniczym. Opis wypraw jest wzbogacony ważnymi informacjami, ale też ciekawostkami i osobistymi przemyśleniami.



Monika Witkowska – dziennikarka, podróżniczka, żeglarka morsko-oceaniczna, licencjonowany nurek i oczywiście wielka miłośniczka gór. Przygodę z górami rozpoczęła od zdobycia polskich szczytów, potem Alp, wreszcie Himalajów z Mount Everestem, na którego wspięła się w 2013 roku. Dwa lata później zakończyła zdobywanie Korony Ziemi w najtrudniejszej 9-szczytowej wersji. I właśnie o tych górach i pasji wchodzenia na nie, opowiadają książki „Góry z duszą”.



„Lokum nad Popradzkim Stawem ( w wersji słowackiej Popradské Pleso) to według nazwy Horsky Hotel, a choć rzeczywiście jego wnętrza kojarzą się z hotelem, jest też kilka tańszych pokoi o standardzie schroniskowym. Jak zwał, tak zwał – wielu wspinaczy w nim nocuje, doceniając jego dogodne położenie. Otwarto go w 2011r., jako kolejny budynek w tym miejscu ( pierwsza chata pojawiła się tu już w 1879 r.). Bardzo ważną funkcję spełniało to miejsce w latach II wojny światowej – zarówno nad Popradzkim Stawem, jak i w Chacie pod Rysami chronili się tatrzańscy kurierzy i antyhitlerowscy dywersanci.

Wieczór spędzamy na tarasie, patrząc na oświetlone przez księżyc jeziorko i wznoszące się nad nim góry. Tymczasem uwagę zwraca wywieszona w jadalni tabliczka, której treść w tłumaczeniu brzmi następująco: „Wi-Fi nie mamy. Rozmawiajcie między sobą”. Rozglądam się dookoła i aż miło mi się na duszy robi, bo coraz rzadszy to widok – faktycznie nie widać ludzi zajętych telefonami czy tabletami – wszyscy skupieni są na widokach lub wzajemnych dyskusjach. Ale czy nie między innymi na tym polega urok gór?

